

M.P. 15.11.1943

33 stron krypt. i owockuina.

1

WOK

6569

Tworzący tego więźnia i Tagirucha z S. B. B.
 Growskiego Janek straka rządu ewangel. prawie wchodzi 1905 r. w powie
 Wotomjustim kawałek. Arestowany w kwietniu 1940 r. i siedziałem
 w więzieniu Opinionu 2 tygodni, później Metodzie, do 20 września
 i wrzesień do Potocka gdzie siedziałem do 14 sierpnia 1940. gdzie ro-
 statem osadzony na przesiadkę Szwajcarii przyjeżdżając do pracy w Ta-
 giry północny w okolicy Korowy. W więzieniu warunki lokalne bardzo
 nie brał się śmiało, wyżywienie mała kupa o ile można narzucić rap-
 i kawałek ciemnego chleba wydawanego tu regularnie. Objęci wtao-
 niży kryptki, bicia na siłach, morderstwa morderstwa, cięła się
 noce nie spać i powoda śledzenia, porażeni powieki, bez radzyci
 pęgułek czyli spaceru więziennego. Opieka lekarska tu było jej
 wcale. Podróż do Tagir 28 dni w wagonach towarowych tu
 opalonych i bmdnich, śmiało tu było mowy o spaniu. Kijki mi-
 ni chleb w porcji 100 gramowej i stony kawałek ryżu lub ziemni-
 ber ciepły strawy i wogule wody. Obchodem obsługi watałnie
 i wywiżkami i praktycznie na każde słowo rozpytan, upomnianie
 o wodę wprawiano w szat takiego bojea, co w końcu następował
 bicia korbami i karcer. W Tagrach pracowałem przy robotach
 ziemnych na torze kolejowym. Warunki lokalne bardzo wspaniałe
 śmiało, spanie na ścieżkach bez piwników i bez odnawiania w tym w-
 czyni pracowałem w tym śpieniu, ubrań niży tego, letni i
 podarte. Wyżywienie 400 gram chleba i dwa razy dziennie po 1/2 litra
 rachunków ryżki, owsianki. Opieka lekarska, ~~ni było jej~~ tu było
 wcale, kto zachorował i wyemierciał ten i zmarł. Gdy przyjeżdżałem
 w tej grupie było 450 osób, po miesiącu zostało mniej niż połowa
 rentu zmarła na biegunkę skrobót i inne choroby.
 Ostatem zwolniony kwietnia 1941 r. i skierowany do polskiej pra-
 owki w Busuluka, gdzie ostatem występnym na Towarkint do wojska
 i ~~tu~~ instalowaniem ośrodka organizacji, a potem miałem się
 w Kojakow gdzie przyjeżdżam do kraju zawiadomieniem i
 poborem i w dniu 10 kwietnia ostatem przyjeżdżam do wojska, w Gólpals

Grodzki Tor.